

Procesy i problemy rewitalizacji miast w Polsce po 1989 r.

Wprowadzenie

Celem artykułu jest wskazanie źródeł kryzysu miast w Polsce, dominujących trendów w przebiegu ich rewitalizacji po 1989 r., przedstawienie popełnionych błędów oraz osiągniętych sukcesów. W opracowaniu przedstawię również działania jakie podjął rząd Polski, aby zwiększyć efektywność tego procesu. Artykuł powstał na podstawie analizy literatury przedmiotu oraz treści dokumentów urzędowych. Ważnym źródłem informacji były wywiady przeprowadzone w latach 2014-2018 z prezydentami wybranych miast w Polsce i innymi urzędnikami miejskimi odpowiedzialnymi za rewitalizację.

Rewitalizacja to proces mający na celu wyprowadzenie ze stanu kryzysowego zdegradowanych obszarów, obejmujący kompleksowe działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki. Procesy rewitalizacyjne muszą być skoncentrowane terytorialnie, prowadzone w sposób zaplanowany oraz zintegrowany (art. 2 ust. 1 Ustawy o rewitalizacji z dnia 9 października 2015 r.). Obszary zdegradowane to takie, na których występują skumulowane, negatywne zjawiska społeczno-gospodarcze takie jak bezrobocie, ubóstwo, niski poziom przedsiębiorczości. Efektem terytorialnej koncentracji zjawisk i zachowań patologicznych jest segregacja społeczna, stygmatyzacja i dziedziczenie biedy. Równie istotne w procesie degradacji obszarów miejskich są niekorzystne zmiany infrastrukturalno-przestrzenne, takie jak np. dekapitalizacja tkanki miejskiej, zanieczyszczenie środowiska, ułomna struktura urbanistyczna. Wskazane problemy występują najczęściej w zabytkowych dzielnicach polskich miast oraz w wielorodzinnych kompleksach mieszkaniowych, tzw. blokowiskach.

Efektom zakończonej rewitalizacji powinna być sytuacja, w której niegdyś zdegradowany obszar będzie samodzielnie i stabilnie funkcjonował w całości struktury miejskiej w oparciu o własny potencjał, a wspomaganie zewnętrznymi środkami nie będzie dłużej konieczne (Kozłowski, Wojnarowska 2011: 18). Aby tak się stało, konieczne jest wprowadzenie kompleksowych rozwiązań problemów ze wszystkich sfer, brak kompleksowych rozwiązań doprowadzi do sytuacji, w której nierozwiązane problemy zminimalizują lub unicestwią skutki prowadzonych działań. Ze względu na kosztowność procesu, konieczna jest terytorialna koncentracja interwencji, w innym wypadku dostępne środki finansowe będą nadmiernie rozproszone, a efekty prowadzonych działań niewystarczające (Keating, Krumholz 1999). Eksperti uzasadniają konieczność terytorialnej koncentracji efektem synergii, który definiują następująco: „suma działań realizowanych w ograniczonych obszarach, w tym samym czasie i we wzajemnym powiązaniu daje znacznie lepszy efekt, niż suma tych samych działań rozproszonych w przestrzeni miasta, realizowanych niezależnie od siebie i w różnym czasie” (Janas, Jarczewski, Wańkiewicz 2010: 62).

Efekty rewitalizacji są odczuwane nie tylko na obszarze odnowy, lecz również w całym mieście i regionie. Jest to na przykład skuteczne narzędzie walki z suburbanizacją¹, a pośrednio z problemem spadku liczby ludności w mieście (Gottdiener, Budd 2005). Równocześnie likwidacja enklaw biedy i problemów społecznych wpływa pozytywnie na bezpieczeństwo i jakość życia wszystkich mieszkańców.

Źródła kryzysu miast w Polsce po 1989 r.

Pierwszej z przyczyn kryzysu niektórych obszarów miejskich należy szukać w modelu polskiej transformacji systemowej, która rozpoczęła się w Polsce w 1989 r. Jednym z jej podstawowych założeń było przeprowadzenie w bardzo szybkim tempie dezindustrializacji. W mniejszych i średnich miastach to właśnie duże, państwowe zakłady przemysłowe były głównym, a często jedynym pracodawcą, który dawał miejsca pracy mieszkańcom całego regionu. Ich likwidacja przyczyniła się do drastycznego

¹ Klasa średnia, w poszukiwaniu wyższego standardu życia i tańszych mieszkań niż te w centrum miasta, wyprowadza się na przedmieścia. Proces ten oddziałuje negatywnie na społeczne i kulturalne życie w miastach. Suburbanizacja prowadzi też do negatywnych efektów w sferze przyrodniczej, powoduje konieczność rozbudowy infrastruktury technicznej, co obciąża dodatkowo budżety miast. Rewitalizacja obszarów zdegradowanych może w wysokim stopniu ograniczyć ten proces poprzez „przywrócenie” miastu terenów dotychczas pomijanych w inwestycjach mieszkaniowych.

wzrostu poziomu bezrobocia, obniżenia poziomu życia, a wraz z tym pojawienia się całej spirali niekorzystnych zjawisk społecznych, gospodarczych, a w konsekwencji również problemów infrastrukturalnych.

Inne, ważne dla średniej wielkości miast wydarzenie, to wdrożona w 1999 r. reforma administracyjna, na mocy której zredukowano liczbę województw z 49 do 16. 31 miast utraciło status stolicy wojewódzkiej², a wraz z nim szereg funkcji administracyjnych i usługowych wyższego rzędu, które do tej pory pełniły. Likwidacja statusu stolicy województwa (a wraz z nim miejsc pracy np. w urzędach) była kolejnym negatywnym bodźcem, przyczyniającym się do odpływu ludności³, upadku szeregu instytucji kulturalnych i usługowych. Depopulacja przyczyniała się do spadku popytu wewnętrznego w miastach. W konsekwencji kolejni przedsiębiorcy i lokale usługowe zamykali prowadzone działalności. Wraz z tym procesem spadały wpływy do budżetów miast z tytułu podatków CIT i PIT. Pogarszająca się sytuacja budżetowa miast miała odzwierciedlenie w stopniowej redukcji i pogarszaniu jakości usług publicznych, co z kolei zachęcało kolejnych mieszkańców do wyjazdu do innego miasta. Innym problemem związanym z utratą pełnionej wcześniej funkcji stolicy wojewódzkiej była utrata prestiżu, rozpoznawalności na arenie krajowej i międzynarodowej, ważnego narzędzia promocji w przyciąganiu inwestorów, mieszkańców, a także turystów (Popławska 2017: 134-188).

Problemy miast średnich i małych pogłębiły się również pod wpływem trendu jakim jest metropolizacja. W dużych miastach skoncentrowane są najbardziej atrakcyjne inwestycje, to tam mają swoje siedziby korporacje międzynarodowe. W konsekwencji największe miasta oferują najlepiej płatne i najatrakcyjniejsze miejsca pracy, a możliwość znalezienia dobrej pracy jest jednym z ważniejszych powodów, dla których mieszkańcy mniejszych miast decydują się na zamieszkanie w metropolii. Trend wyludniania się mniejszych miast na rzecz miast największych został w Polsce dodatkowo wzmocniony w latach 2009-2015 poprzez wdrażanie

² W województwie kujawsko-pomorskim oraz w województwie lubuskim urzędy i jednostki szczebla wojewódzkiego zostały zlokalizowane w dotychczasowych miastach wojewódzkich. W województwie kujawsko-pomorskim siedziba wojewody znajduje się w Bydgoszczy, a siedziba sejmiku wojewódzkiego i urzędu marszałkowskiego w Toruniu. W województwie lubuskim siedziba wojewody znajduje się w Gorzowie Wielkopolskim, a siedziba sejmiku wojewódzkiego i urzędu marszałkowskiego w Zielonej Górze.

³ O stopniu depopulacji byłych miast wojewódzkich świadczą dane statystyczne – w latach 1999-2014 spadek liczby ludności wyniósł w nich 5%, podczas gdy w miastach wojewódzkich liczba ludności spadła jedynie o 2,11% (obliczenia własne na podstawie danych GUS, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start> (dostęp: 23.01.2016).

koncepcji rozwoju polaryzacyjno-dyfuzyjnego⁴. Zgodnie z założeniami tej koncepcji, wyodrębniono kilka biegunów wzrostu, czyli największe i najprężniej rozwijające się miasta, a następnie wspierano ich rozwój. Rozwój w sposób dyfuzyjny miał się rozchodzić na obszary peryferyjne. Zmiana rządu w 2015 r. spowodowała wycofanie się z tej koncepcji, sztandarowym projektem stało się wsparcie dla miast średnich, tracących funkcje społeczne i gospodarcze (MliR 2017).

Należy jednak podkreślić, że zjawiska kryzysowe dotyczą nie tylko miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Również w miastach prężnie rozwijających się często występują znaczne wewnętrzne dysproporcje w poziomie rozwoju. Kryzysowa sytuacja często dotyczy obszarów z przedwojenną zabudową np. śródmieść. Taka terytorialna koncentracja problemów wynika bezpośrednio z historycznych uwarunkowań, ale też z samej specyfiki miasta, jako jednostki o przestrzennym zróżnicowaniu struktury społecznej⁵. W okresie PRL zabytkowa zabudowa mieszkaniowa była powszechnie uważana za mniej atrakcyjną, niż mieszkania w nowo wybudowanych blokach. Takiemu postrzeganiu sprzyjał pogarszający się stan techniczny kamienic i brak wyposażenia w nowoczesną infrastrukturę i media. W konsekwencji osoby zamożniejsze i bardziej zaradne wyprowadzały się poza śródmieście, pozostawiały w nich przede wszystkim osoby gorzej sytuowane i mniej zaradne. Po 1989 r. wskazany proces uległ nasileniu. Niezamożni mieszkańcy nie posiadali środków finansowych koniecznych do utrzymania nieruchomości w dobrym stanie, a w konsekwencji dochodziło do dalszej degradacji zabudowy. Pogarszający się

⁴ M. Boni (red.), *Raport „Polska 2030”*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Warszawa 2009; *Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju – Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Warszawa 2013.

⁵ O przestrzennym zróżnicowaniu struktury społecznej w mieście pisali już pierwsi badacze miasta w pierwszej połowie XX w. Przedstawiciele Szkoły Chicagowskiej zwracali uwagę na fakt, że zachodzące w mieście zjawiska i procesy można przyporządkować poszczególnym obszarom miasta. Według nich przestrzenne zróżnicowanie struktury społecznej jest naturalnym faktem, a czynnikami segregacji jest m.in. status rasowy, ekonomiczno-zawodowy, w dalszej kolejności rodzinny. Analizując wymienione wskaźniki, można stworzyć mapę miasta wskazującą usytuowanie dzielnic bogactwa i nędzy, rozmieszczenie przestępczości itp. Miasto można przedstawić jako mozaikę zróżnicowanych obszarów społecznych (Majer 2010: 90-91). Ten podział nie jest jednak stały, a „wartościowanie dzielnic” ulega przemianom, wraz z procesami migracyjnymi członków poszczególnych grup społecznych. Osiedlanie się mieszkańców z niższych warstw społecznych w dzielnicy tradycyjnie zamieszkiwanej przez wyższe warstwy społeczne rozpoczyna proces migracji mieszkańców wyższej klasy społecznej do „lepszyc dzielnic”, a wartość nieruchomości w opuszczonej dzielnicy spada (Jałowicki, Szczepański 2010: 14-20).

stan przestrzeni publicznej i dekapitalizacja tkanki miejskiej przyczyniały się do nawarstwiania problemów społecznych i ekonomicznych, a całe dzielnice zaczęły być postrzegane jako obszary koncentracji zjawisk i zachowań patologicznych. Negatywny wizerunek dodatkowo pogarszał kryzysową sytuację, zniechęcał klasę średnią do osiedlania się, zniechęcał również przedsiębiorców i inwestorów do lokalizowania tam działalności gospodarczej i inwestycji. Niektórzy eksperci nazywają opisane wyżej zjawisko spiralą degradacji (Roberts, Sykes, Granger 2016; Janas, Jarczewski, Wańkiewicz 2010: 19-24).

Przemiany podejścia do rewitalizacji w miastach w Polsce po 1989 r.

Podejście do rewitalizacji i rozumienie tego procesu przez władze samorządowe i rządowe w Polsce zmieniało się z upływem czasu. Jeden z ekspertów w tej dziedzinie, Andrzej Brzozowy, podzielił działania rewitalizacyjne w Polsce na trzy generacje, przy czym ich ramy czasowe zajął się. Wprowadzenie takiego podziału odbyło się ze względu na zmieniające się uwarunkowania instytucjonalne, finansowe, prawne oraz z uwzględnieniem faktycznego charakteru prowadzonych działań. Do pierwszej generacji rewitalizacji w polskich miastach zaliczył projekty realizowane po 1989 r. Ekspert szacuje, że ta generacja projektów zakończy się ok. 2023 r. Druga generacja działań rewitalizacyjnych to te rozpoczęte w 2014 r., ta generacja zakończy się ok. 2027 r. Trzecia generacja rewitalizacji rozpoczęła się w 2018 r., potrwa do ok. 2030 r. (Brzozowy 2018: 3).

Pierwsza generacja projektów rewitalizacyjnych w Polsce to głównie remonty rynków, placów, zabytków, infrastruktury publicznej. Do 2004 r. działania te były zazwyczaj inicjowane przez samorządy terytorialne i finansowano je ze źródeł własnych. Rząd nie proponował wsparcia merytorycznego ani legislacyjnego dla prowadzonych działań. Po 2004 r. polskie samorządy zaczęły korzystać z funduszy finansowych UE, a w konsekwencji warunki uzyskania finansowania w dużym stopniu determinowały charakter realizowanych inwestycji. Pierwsze regulacje prawne dedykowane rewitalizacji miały postać „Wytycznych Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na lata 2007-2013”.

Druga generacja projektów rewitalizacyjnych to te rozpoczęte w 2014 r. lub później. Działania te są realizowane w oparciu o podstawy prawne takie jak: Ustawa o rewitalizacji z 2015 r., Wytyczne w zakresie rewitalizacji w programach operacyjnych na lata 2014-2020. Po 2014 r. samorządy otrzymały szerokie wsparcie merytoryczne w postaci Komentarza do Ustawy

o rewitalizacji Krajowej Polityki Miejskiej. Rząd zaczął również prowadzić szereg dodatkowych działań wspierających, takich jak konkursy o uzyskanie dotacji, projekty pilotażowe, wydawane są publikacje, organizowane szkolenia i konferencje. Działania te opisuję w dalszej części artykułu. Rewitalizacja po 2014 r. to już nie tylko projekty ze sfery urbanistycznej, ale działania łączące sferę społeczno-gospodarczą z niezbędną przebudową tkanki miejskiej.

Na podstawie analizy bieżącej aktywności rządu i samorządów Brzozowy stworzył również prognozę, jak będzie wyglądać rewitalizacja po 2019 r. (Brzozowy 2018: 2-3). Zdaniem tego eksperta, trzecia generacja projektów rewitalizacyjnych będzie wynikała z silnego przekonania władz miasta o celowości i potrzebie takich działań, nie będzie zaś konsekwencją dostępu do stosunkowo łatwych do zdobycia funduszy unijnych. Rewitalizacja będzie się odbywać w oparciu o zapisy Ustawy o rewitalizacji, oraz w oparciu o regulacje, które zapewne w przyszłości powstaną. Rewitalizacja będzie miała charakter kompleksowy i zintegrowany. Co istotne, po 2020 r. dostęp do funduszy europejskich stanie się ograniczony, w związku z czym rewitalizacja zacznie być finansowana przede wszystkim z budżetów gmin, środków finansowych prywatnych przedsiębiorców oraz przy użyciu instrumentów bankowych.

Zakres i skala działań rewitalizacyjnych podejmowanych w polskich miastach

Wymierne dane dotyczące zakresu działań rewitalizacyjnych w Polsce (oraz potrzeb w tym zakresie) wbrew pozorom nie są łatwo dostępne. Ten brak wynika z faktu, że w różnych okresach działania te były finansowane ze zróżnicowanych – rozproszonych źródeł: krajowych programów operacyjnych, regionalnych programów operacyjnych, z budżetu państwa i ze środków własnych miast. Można zauważyć tendencję, że wraz ze wzrostem zainteresowania rządu tym procesem (a w konsekwencji również samorządów) oraz wraz ze wzrostem wielkości dostępnych funduszy unijnych przeznaczanych na rewitalizację, rosła liczba gromadzonych na ten temat danych⁶.

⁶ Stosunkowo łatwo dostępne są dane statystyczne wskazujące na zakres i skalę działań rewitalizacyjnych podejmowanych w polskich miastach w latach 2014-2020. Wynika to z faktu, że od 2015 r. (na zlecenie Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju) GUS prowadzi badanie na ten temat, a w 2018 r. na podstawie przeprowadzonego badania opublikowano szczegółowy raport (*Dane statystyczne z zakresu rewitalizacji na poziomie gmin. Raport końcowy*, GUS, Warszawa 2018; patrz też: strona internetowa

Od 2004 r. środki finansowe przeznaczone na rewitalizację polskich miast systematycznie rosną, w każdej kolejnej perspektywie unijnej było ich znacząco więcej. W latach 2004-2006 przeznaczono na ten cel 405 mln zł⁷. W latach 2007-2013 kwota ta wynosiła już 7,5 mld zł – dane te dotyczą kwot w Regionalnych Programach Operacyjnych (Jarczewski, Dej 2015: 107, 114)⁸, w tej perspektywie finansowej zrealizowano 1016 projektów, o średniej wartości 7,4 mln zł. W latach 2014-2020 na rewitalizację przeznaczono ok. 25 mld zł (Parysek 2016: 5).

O skali i zakresie podejmowanych działań rewitalizacyjnych świadczą nie tylko kwoty przeznaczone na ten cel, ale też liczba gmin, która opracowała lokalny program rewitalizacji (zgodnie z Ustawą o rewitalizacji z 2015 r. – gminny program rewitalizacji) oraz wartość planowanych do realizacji przedsięwzięć. Liczba gmin, która opracowała taki dokument rośnie szybko. W 2015 r. było to 255 gmin, w 2016 r. 445 gmin (Bal-Domańska, Buciak 2018: 8). W grudniu 2018 r. liczba programów rewitalizacyjnych w polskich gminach wzrosła do 753, tym samym 81% polskich gmin miejskich i miejsko-wiejskich posiadało taki dokument (Jarczewski, Kułaczowska 2019: 11)⁹.

Autorzy *Raportu o stanie polskich miast. Rewitalizacja* poddali szczegółowym analizom 698 programów rewitalizacji, które polskie gminy opracowały do końca lipca 2018 r. W ramach wskazanych 698 programów zaplanowano do wykonania 14 576 projektów, których całkowita bezwzględna wartość wyniosła 47,4 mld zł. Tym samym, wartość

Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, <https://www.mii.gov.pl/strony/zadania/polityka-rozwoju-kraju/rewitalizacja/krajowe-centrum-wiedzy-o-rewitalizacji/aktualnosci/badanie-gmin-w-zakresie-rewitalizacji-wyniki-pierwszej-edycji-badania/>, (dostęp: 21.02.2019)). W 2018 r. również Instytut Rozwoju Miast i Regionów opublikował raport dotyczący zakresu rewitalizacji polskich miast (Obserwatorium Polityki Miejskiej, Instytut Rozwoju Miast i Regionów, *Raport o stanie polskich miast. Rewitalizacja*, W. Jarczewski, A. Kułaczowska (red.), Warszawa – Kraków 2019).

⁷ P. Ciesiółka, *Finansowanie rozwoju miast z funduszy europejskich na rzecz rewitalizacji*, <https://urbanistyka.info/2009/09/09/finansowanie-rozwoju-miast-z-funduszy-europejskich-na-rzecz-rewitalizacji/> (dostęp: 15.07.2019).

⁸ Dane te są niepełne, gdyż dotyczą tylko projektów zrealizowanych w ramach kategorii nr 61, czyli „Zintegrowane projekty dla odnowienia obszarów miejskich/wiejskich”. Część działań związanych z rewitalizacją finansowano także w ramach innych kategorii interwencji.

⁹ W procesie tworzenia lokalnych programów rewitalizacji (i szybkiego wzrostu liczby gmin posiadających taki dokument) bardzo ważne było wsparcie z programu operacyjnego Pomoc Techniczna, które można było otrzymać w celu opracowania lub aktualizacji programu rewitalizacji. Wnioskujące gminy mogły otrzymać zwrot kosztów opracowania dokumentu w wysokości do 90% poniesionych kosztów.

zaplanowanych przez władze lokalne przedsięwzięć rewitalizacyjnych znacznie przekroczyła przeznaczoną na to działanie kwotę 25 mld zł. Zarówno wartość jak i liczba zaplanowanych projektów rewitalizacyjnych świadczą o dużych potrzebach samorządów lokalnych, które traktują rewitalizację jak narzędzie rozwiązywania wewnętrznych problemów (Jarczewski, Kułaczkowska 2019: 17).

W projektach rewitalizacyjnych zaplanowanych do realizacji w latach 2014-2020 dominują przedsięwzięcia o charakterze inwestycyjnym, tzw. projekty twarde – stanowią one 61,3% wszystkich zaplanowanych działań, na ich realizację przeznaczono 32,3 mld zł. Drugą grupą projektów są te o charakterze społecznym, tzw. projekty miękkie – stanowią one 27,2% wszystkich projektów. Trzecią grupą projektów są te o charakterze zintegrowanym, czyli łączące przedsięwzięcia inwestycyjne ze społecznymi. Warto jednak zauważyć, że w wielu projektach zintegrowanych komponent inwestycyjny stanowi ok. 85% ich całkowitej wartości (Jarczewski, Kułaczkowska 2019: 40-42).

Ocena działań rewitalizacyjnych zrealizowanych w polskich miastach

Do 2014 r. zrealizowano w miastach w Polsce wiele ważnych projektów przynoszących pozytywne efekty, zwłaszcza w sferze urbanistycznej. Okazało się jednak, że często nie przynosiły one oczekiwanych efektów. Popelniane przez władze samorządowe różnych miast błędy były nierzadko podobnej natury i wynikały z braku wiedzy i odpowiednich regulacji prawnych. Wiele rewitalizacji przeprowadzano przy założeniu, że poprawa infrastruktury będzie wystarczającym bodźcem, aby pobudzić rozwój gospodarczy, inwestycje i turystykę. Takie działania okazywały się jednak niewystarczające do realizacji założonego celu. Zazwyczaj zbyt mało uwagi poświęcano przedsięwzięciom „miękkim”, traktując je bardziej jako ewentualny dodatek do działań twardych, aniżeli rzeczywisty cel prowadzonych działań. Zabrakło przemyślanych, kompleksowych programów społeczno-gospodarczej odnowy rewitalizowanych obszarów. Nawet jeśli takie działania były wpisywane w program rewitalizacji, to często ich nie realizowano, wpisywano je jedynie ze względu na wymóg formalny zaplanowania zintegrowanych działań. Ze względu na brak regulacji określających wielkość rewitalizowanego obszaru (limity w aspekcie przestrzennym i ludnościowym), prowadzone działania rewitalizacyjne były rozproszone często po rozległym obszarze miasta. W konsekwencji efekty realizowanych projektów były słabo odczuwalne, nie występowało

również ich pozytywne wzajemne oddziaływanie. Brakowało również jednoznacznych regulacji dotyczących sposobu wyznaczania obszaru rewitalizowanego. Wybór ten był zazwyczaj subiektywnym wyborem urzędników miejskich, często warunkowanym interesem politycznym lub prestiżowym, nie brano pod uwagę obiektywnych wskaźników dotyczących zagadnień społecznych, które mają kluczowe znaczenie z punktu widzenia skutecznego prowadzenia procesów rewitalizacji. Kierując się wskazaną logiką, wiele władz miejskich decydowało się na rewitalizację rynków i głównych ulic handlowych, powstawały tzw. „salony miast”, problemy obszarów zdegradowanych pozostawały zaś nierozwiązane (Jadach-Sepioło 2017: 14). Zdarzało się, że różne projekty rewitalizacyjne realizowane na danym obszarze nie były ze sobą powiązane, a odpowiedzialne za rewitalizację urzędy miejskie nie wiedziały o aktywnościach innych podmiotów na tym samym obszarze. Taki brak przepływu informacji i koordynacji zmniejszał w istotny sposób szanse na uzyskanie efektu synergii (Dyspersja, Instytut Rozwoju Miast 2016: 46). Istotnym mankamentem prowadzonych działań była niewystarczająca (lub brak) współpraca między władzami miasta a mieszkańcami, partycypacja społeczna często też miała charakter pozorny – mieszkańców pytano o zdanie w kwestiach nieistotnych, a podczas konsultacji zadawano bardzo ogólne lub tendencyjne pytania. Nierzadko w podejmowanych działaniach władze miasta nie uwzględniały uzyskanych podczas konsultacji publicznych uwag. Taka niechętna partycypacji publicznej postawa wynikała z kilku powodów. Angażowanie mieszkańców w prowadzone prace jest procesem czasochłonnym. Prowadzenia konsultacji nie ułatwia też częste zróżnicowanie interesów i preferencji mieszkańców, stąd władze miasta muszą podjąć ostateczną decyzję co do kształtu wprowadzanych zmian. Bardzo często zdarzało się, że władze miejskie uważały, że znają potrzeby mieszkańców miasta, a w związku z tym pytanie ich o opinię jest niepotrzebne. Również sami mieszkańcy miast nie zawsze są zainteresowani wyrażaniem swojej opinii, co wynika często z poczucia braku realnego wpływu na ostateczną decyzję władz miasta, niewiedzy w zakresie swoich praw do partycypacji w realizowanych zmianach, ale także z braku czasu i chęci. W konsekwencji wiele kosztownych działań rewitalizacyjnych okazało się nietrafionych, co z kolei powodowało niezadowolenie mieszkańców.

Egzemplifikację działań, podczas których popełniono większość wyżej wskazanych błędów, może stanowić rewitalizacja rynku w Kielcach. Jest to przykład bardzo typowy, podobny model rewitalizacji, podobne reakcje społeczne i podobne wątpliwości budziło przekształcanie rynków w wielu miastach w Polsce. Przed rewitalizacją rynek w Kielcach pełnił głównie

funkcję komunikacyjną i handlową. Zlokalizowane było na nim ważne i ruchliwe rondo, pośrodku zaś była duża fontanna. Wokół fontanny rosły stare drzewa, kwiaty, porozstawiano ławeczki. Do tak zorganizowanego skweru dojście było utrudnione, ze względu na duży ruch uliczny, więc nie był on popularnym miejscem spędzania wolnego czasu. Władze miasta postanowiły, w ramach działań rewitalizacyjnych, odmienić wizerunek rynku, stworzyć „salon miejski”, miejsce spotkań mieszkańców. W konsekwencji wprowadzono szereg odważnych i kontrowersyjnych zmian, które napotkały zdecydowany opór społeczny. Przeorganizowano ruch drogowy w Kielcach, zakazując ruchu kołowego na rynku. Równocześnie wycięto wszystkie drzewa i zlikwidowano fontannę, tworząc w zamian olbrzymi, pusty, wybrukowany plac, w założeniu władz miasta stanowiący nawiązanie do średniowiecznej historii miasta. Okazało się jednak, że mieszkańcy nie byli zadowoleni z takich zmian i nie chcieli spędzać czasu na nasłonecznionym, pozbawionym zieleni placu. Władze miasta, w odpowiedzi na krytykę mieszkańców, zorganizowały tzw. salon miejski, czyli porozstawiane na płycie rynku drewniane ławki, stoliki, hamaki oraz drzewa posadzone w wielkich donicach. Powodzeniem zakończył się proces wprowadzania na rynek funkcji gastronomicznych. Kilka lat od momentu oddania zrewitalizowanego rynku, w ciepłe letnie wieczory rynek stanowi ważne miejsce spotkań mieszkańców. Jest to niewątpliwe osiągnięcie przeprowadzonej rewitalizacji. Równocześnie jednak wydaje się, że sukces rynku odbył się kosztem głównego deptaka – ulicy Sienkiewicza, który niegdyś tętnił życiem, a obecnie można go raczej nazwać opuszczonym (Popławska 2017: 294-296; 302-313).

Rewitalizacja rynku w Kielcach jest tylko jednym z wielu przykładów potwierdzających fakt, że bardzo często rewitalizacje nie służyły rozwiązywaniu najdotkliwszych problemów miast w Polsce, ale były to inwestycje o charakterze prestiżowym, stanowiące wizytówkę władz miasta, będące wyrazem ich ambicji i myślenia życzeniowego. Niedopasowanie inwestycji do najważniejszych potrzeb mieszkańców wynikało bezpośrednio z braku znajomości tych potrzeb, co z kolei było konsekwencją braku rzetelnej diagnozy problemów społecznych i ekonomicznych. Władze miasta uznały za rzecz oczywistą, że rewitalizację należy rozpocząć od ścisłego centrum miasta – „serca miasta”, czyli rynku i ulicy handlowej. Ich zdaniem, są to obszary odwiedzane przez wszystkich mieszkańców, a więc wszyscy skorzystają z pozytywnych efektów rewitalizacji. W Kielcach przeprowadzono wprawdzie wśród mieszkańców dwa badania na temat ich preferencji dotyczących zmian w mieście, postawione pytania były jednak zbyt ogólne i tendencyjne, aby traktować te badania jako próbę diagnozy

problemów społeczno-ekonomicznych w mieście¹⁰. Okazało się również, że sama modernizacja infrastruktury miejskiej nie była wystarczającym działaniem, aby ożywić podupadającą śródmiejską działalność handlową lub spowodować rozkwit turystyki (Popławska 2017: 294-296; 302-313).

System wsparcia rewitalizacji

Polski Rząd uważnie śledził aktywność samorządów terytorialnych i ich osiągnięcia w zakresie rewitalizacji. Ewaluacja osiągnięć i porażek doprowadziła do opracowania szeregu rozwiązań mających na celu usprawnienie procesu. Kluczowym narzędziem było uchwalenie w 2015 r. Ustawy o rewitalizacji. Powstanie tego dokumentu było uwieńczeniem 25 lat prac legislacyjnych, debat ekspertów i organizacji społecznych na temat pożądanego kształtu i formuły rewitalizacji (Jadach-Sepioło 2017: 2). Mocą ustawy wprowadzono nowe rozwiązania prawne, które miały uporządkować proces i zachęcać coraz więcej samorządów do jego prowadzenia. W ustawie określono w szczególności sposób, jakie cechy muszą charakteryzować przedsięwzięcie, aby nazywać je mianem rewitalizacji¹¹.

Po pierwsze muszą być to działania o charakterze zintegrowanym i kompleksowym. Oznacza to realizację przedsięwzięć odnoszących się do złożonych problemów o charakterze społecznym oraz gospodarczym, przestrzenno-funkcyjnym, technicznym lub środowiskowym. Takie kompleksowe podejście jest warunkiem koniecznym, aby uzyskać trwałe efekty. Projekty rewitalizacyjne muszą być wzajemnie powiązane, w przeciwnym razie spirala degradacji nie zostanie zatrzymana, a nierozwiązane

¹⁰ W badaniach poinformowano mieszkańców o planowanej modernizacji infrastruktury miejskiej i zapytano o ich poparcie dla tych zmian. Gdy już zrealizowano zapowiadane przemiany, okazało się, że to szczegółowe rozwiązania decydują o zadowoleniu bądź niezadowoleniu mieszkańców. W przeprowadzonym badaniu ankietowani zwracali uwagę na problem niedostatecznego informowania mieszkańców o planowanych inwestycjach. Wymienione badania to: J. Kowalik, *Zmieniamy nasze miasto. Raport z konsultacji programu rewitalizacji miasta z mieszkańcami*, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Kielce 2004; J. Kowalik, *Kielce – moje miasto. Priorytety inwestycyjne w mieście w ocenie mieszkańców*, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Kielce 2004.

¹¹ W praktyce trudno jest znaleźć przykład działań rewitalizacyjnych charakteryzujących się wszystkimi wskazanymi cechami. W 2016 r. Ministerstwo Rozwoju wydało publikację pt. *Ludzie. Przestrzeń. Zmiana. Dobre praktyki w rewitalizacji polskich miast*, w której wskazano i omówiono trzydzieści przykładów przebiegu rewitalizacji w polskich miastach, przykładów godnych do naśladowania przez inne miasta. Lektura tej publikacji pozostawia czytelnika z wrażeniem, że przedstawione działania pozostają dalekie od „wzorcowego”.

problemy mogą szybko doprowadzić do ponownego kryzysu. Drugą obligatoryjną cechą działań rewitalizacyjnych jest koncentracja terytorialna. Działania rewitalizacyjne muszą być skoncentrowane na precyzyjnie określonym, najbardziej zdegradowanym obszarze miasta o powierzchni nie większej niż 20% powierzchni miasta, równocześnie zamieszkanym przez nie więcej niż 30% mieszkańców miasta. Do wyznaczenia obszaru rewitalizacji wymagane jest przygotowanie gruntownej diagnozy dotyczących go problemów w podziale na pięć obszarów: społecznych, gospodarczych, środowiskowych, przestrzenno-funkcjonalnych, technicznych¹². Trzecią cechą działań rewitalizacyjnych jest komplementarność, co oznacza, że prowadzone działania muszą się nawzajem uzupełniać w pięciu obszarach. Projekty muszą być komplementarne w aspekcie przestrzennym, czyli wzajemne powiązania między projektami rewitalizacyjnymi muszą być uwzględnione, tak, aby efektywnie oddziaływały na cały obszar dotknięty kryzysem. Kolejnym aspektem jest komplementarność problemowa, która oznacza wzajemne dopełnienie tematyczne projektów rewitalizacyjnych oraz skutkuje koniecznością powiązania działań rewitalizacyjnych ze strategicznymi decyzjami gminy na innych polach. Następnym aspektem jest komplementarność proceduralno-instytucjonalna, która oznacza konieczność zastosowania systemu zarządzania programem rewitalizacji, który skutkował będzie efektywnym współdziałaniem i wzajemnym uzupełnianiem się instytucji oraz spójnością procedur. Równie ważna jest komplementarność międzyokresowa, która oznacza konieczność dokonania analizy i krytycznej oceny działań rewitalizacyjnych już zrealizowanych i implementacji wyciągniętych wniosków w przyszłości. Realizowane projekty, nawet jeśli finansowane z różnych programów operacyjnych, muszą być wzajemnie skoordynowane (komplementarność źródeł finansowania). Ostatnią cechą działań rewitalizacyjnych jest uwzględnianie zasady partnerstwa i partycypacji społecznej. Partycypacja społeczna powinna być fundamentem na każdym etapie działań rewitalizacyjnych – od diagnozowania potrzeb mieszkańców, aż do wprowadzania konkretnych zmian. Celem angażowania mieszkańców jest ich edukacja i informowanie o celach i istocie rewitalizacji, wspieranie

¹² Dużym ograniczeniem w wyznaczaniu obszaru zdegradowanego jest ograniczony dostęp do danych dotyczących skali problemów społeczno-ekonomicznych w konkretnych lokalizacjach. Dane te są rozproszone wśród różnych podmiotów. Na przykład, dane dotyczące ubóstwa gromadzą Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej, dane dotyczące przestępczości – policja, a informacje o bezrobociu – Urzędy Pracy. Ze względu na wrażliwy charakter tych informacji, urzędy miast nie otrzymują tych danych w połączeniu z adresem, którego dane dotyczą, co z kolei uniemożliwia precyzyjne wyznaczenie obszaru zdegradowanego.

oddolnych inicjatyw. Dobre zdiagnozowanie potrzeb i problemów mieszkańców nie jest możliwe bez współpracy z nimi. Partycypacja społeczna jest też instrumentem kontroli społecznej w rewitalizacji, zapewnienia transparentności procesu. Zadaniem władz jest zapewnienie, aby wszyscy interesariusze – również grupy wykluczone – mogli się wypowiedzieć na temat realizowanych przemian. Osiągnięciu tego celu służy zastosowanie różnorodnych narzędzi angażowania podmiotów społecznych, przy czym narzędzia partycypacji społecznej muszą być dostosowane do grupy osób, którą władze miasta chcą zaangażować oraz do omawianej tematyki. Angażowanie mieszkańców nie może się ograniczać do umieszczenia informacji w internecie czy organizowania spotkań z władzami miasta. Proces odnowy przestrzeni miejskiej bez udziału zamieszkujących tę przestrzeń ludzi, bez ich akceptacji dla prowadzonych przekształceń nie uda się, może też skutkować kwestionowaniem (w tym prawnym) podejmowanych decyzji.

Oprócz wprowadzenia rozwiązań legislacyjnych, rząd zainicjował szereg projektów edukacyjnych w celu wsparcia władz samorządowych w prowadzeniu rewitalizacji. Pierwszym działaniem było opracowanie Krajowej Polityki Miejskiej 2023 (KPM). W dokumencie tym wskazano dobre praktyki w zarządzaniu miastem, omówiono dziesięć zagadnień kluczowych z punktu widzenia kreowania dobrej jakości życia w mieście. W KPM omówiono nie tylko zagadnienie rewitalizacji, ale także partycypację społeczną, zasady zrównoważonego kształtowania przestrzeni, sposoby zarządzania miastem, kwestie rozwoju gospodarczego i polityki inwestycyjnej, zagadnienia ochrony środowiska i transportu. W KPM zawarto również zobowiązania poszczególnych ministerstw do podjęcia określonych zadań w przyszłości, ważnych z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju miast. W tym samym czasie opracowano również omówienie do Ustawy o rewitalizacji, zorganizowano szereg konferencji z udziałem przedstawicieli rządu i samorządów. Promocji dobrych praktyk w zakresie rewitalizacji służył konkurs pn. „Modelowa rewitalizacja miast”. Jego celem było opracowanie programów rewitalizacji, a następnie, w oparciu o nie, wypracowanie modeli prowadzenia rewitalizacji w miastach. Istotą tego działania było upowszechnienie wypracowanych rozwiązań wśród innych miast, które ze względu na podobne uwarunkowania lub problemy mogłyby wdrożyć rozwiązania przygotowane w ramach konkursu. Spośród wszystkich uczestników konkursu, 20 miast otrzymało środki finansowe na realizację zgłoszonych

programów rewitalizacji. Otrzymały one również wsparcie eksperckie¹³. Podobny mechanizm rządził tzw. projektami pilotażowymi, które są realizowane w trzech miastach: Łodzi, Bytomiu i Wałbrzychu¹⁴. Wiedza zgromadzona w ramach podejmowanych aktywności jest regularnie publikowana na stronie internetowej prowadzonej przez MliR dedykowanej rewitalizacji tzw. Centrum Wiedzy o Rewitalizacji. Jej założeniem jest zaferowanie wsparcia dla miast, stanowienie repetytorium wiedzy na temat rewitalizacji.

Z oceną skuteczności systemu wsparcia rewitalizacji należy poczekać, aż poszczególne działania zostaną zakończone. Na początku 2019 r. można zauważyć, że wsparcie dla miast borykających się z problemami strukturalnymi spotyka się często z entuzjastycznym przyjęciem przez urzędników miejskich, mobilizuje ich do podejmowania intensywnych działań, dało narzędzia i inspirację do dalszego kreowania polityki miejskiej¹⁵. Chociaż w zakresie popularyzowania odpowiedniego rozumienia rewitalizacji bardzo wiele zrobiono, to ciągle jednak pozostają obszary wymagające poprawy. W opracowaniach dotyczących rewitalizacji brakuje wyjaśnienia terminu „wyprowadzenie ze stanu kryzysowego”, nie wskazano też wymiernych wytycznych, kiedy można uznać cele rewitalizacji za zrealizowane. Brakuje ogólnych wytycznych, w jakiej perspektywie czasowej powinien zachodzić ten proces, ile lat powinno trwać wsparcie obszarów w kryzysie. Wszak pozytywne zmiany społeczne nie zachodzą od razu, szczególnie jeśli kumulacja problemów społeczno-gospodarczych ma swoją wieloletnią, a czasem nawet kilkudziesięcioletnią historię.

Myślę, że prowadząc rozważania na temat rewitalizacji, należy wyraźnie podkreślić, że jest to tylko jedno z wielu narzędzi prowadzenia polityki miejskiej. Źródłem efektywności procesu nie jest zastosowanie nowych i zdecydowanie lepszych niż dotychczas narzędzi rozwiązywania problemów społecznych, gospodarczych i infrastrukturalnych (choć

¹³ Strona internetowa MliR, <https://www.mliir.gov.pl/strony/zadania/polityka-rozwoju-kraju/rewitalizacja/krajowe-centrum-wiedzy-o-rewitalizacji/modelowa-rewitalizacja-miast/#Wprowadzenie> (dostęp: 21.02.2019).

¹⁴ Strona internetowa MliR, <https://www.mliir.gov.pl/strony/zadania/polityka-rozwoju-kraju/rewitalizacja/krajowe-centrum-wiedzy-o-rewitalizacji/pilotaze-w-zakresie-rewitalizacji/> (dostęp: 21.02.2019).

¹⁵ Jeden z moich rozmówców, przedstawiciel Urzędu Miasta, w którym jest realizowany projekt pilotażowy przyznał, że projekt ten bardzo pozytywnie wpłynął na realizację procesu rewitalizacji. Stał się czynnikiem niezwykle mobilizującym do działania. Urzędnik ten jednak dodał, że w Urzędzie Miasta zatrudniono duży zespół młodych osób odpowiedzialnych za działania rewitalizacyjne; poziom entuzjazmu i chęci do działania był olbrzymi.

Ustawa o rewitalizacji wprowadziła nowe instrumenty prawne takie jak: miejscowy plan rewitalizacji, specjalna strefa rewitalizacji). Innowacją jest natomiast postulat skumulowania działań na najbardziej zdegradowanych obszarach w mieście, łączenia działań o charakterze społecznym, ekonomicznym, infrastrukturalnym i środowiskowym. Bardzo ważnym jest lepsze planowanie, zarządzanie i organizacja procesu wprowadzania zmian. Wskazać tu należy opracowanie struktur skutecznej komunikacji między zaangażowanymi w proces licznymi podmiotami miejskimi, zrozumienie potrzeby angażowania mieszkańców. Dyskusja na temat skutecznej rewitalizacji uświadomiła, jakie błędy popełniały władze samorządowe polskich miast – były to błędy powszechne, bardzo podobne w różnych miastach. Myślę, że efekty dyskusji o skutecznej rewitalizacji będą miały przełożenie na bardziej efektywne zarządzanie miastem, wszak solidna diagnoza problemów społeczno-ekonomicznych powinna poprzedzać podjęcie każdej decyzji, a dobra komunikacja podmiotów realizujących działania na danym obszarze i zaangażowanie w ten proces mieszkańców miasta wydają się być kluczem do sukcesu każdego przedsięwzięcia.

Wnioski

Do 2014 r. polskie miasta były intensywnie remontowane i modernizowane. Poprawiano ich wygląd, zwiększano komfort życia. Od 2004 r. prowadzone zmiany infrastrukturalne zaczęły być nazywane rewitalizacjami. Taka ewolucja nazewnictwa wynikała ze zmieniających się uwarunkowań – fundusze z Unii Europejskiej przeznaczone były na rewitalizację, więc władze samorządowe zaczęły tak właśnie nazywać prowadzone remonty.

Około 2014 r. rząd zaczął promować rozumienie rewitalizacji jako kompleksowe działania o charakterze społecznym, ekonomicznym itp. Prowadzone do tej pory przez samorządy terytorialne inwestycje zaczęły być szeroko krytykowane zarówno przez rząd, jak i niezależnych badaczy. Moją refleksję budzi zagadnienie, w jakim stopniu ta krytyka jest zasłużona i słuszna. Wszak prowadzone przez samorządy inwestycje, głównie infrastrukturalne, wynikały z lokalnych potrzeb o różnorodnym charakterze, nie należy też lekceważyć potrzeb estetycznych i prestiżowych, które materializowały się w postaci odnawiania rynków¹⁶. Działania te miały niewiele

¹⁶ W jednym z mniejszych miast wojewódzkich, w którym prowadziłam swobodne wywiady pogłębione w 2014 r. pojawiał się regularnie wątek galerii handlowej jako obiektu, który w mieście wojewódzkim musi być obecny, obiektu przynoszącego prestiż i pełniącego funkcje metropolitalne. Takie argumenty były wymieniane zarówno przez władze miasta, jak i przedsiębiorców i mieszkańców. Tak pozytywne wartościowanie

wspólnego z rewitalizacją, ale źródła takiego mylącego nazewnictwa należy szukać w pragmatycznym i elastycznym podejściu polskich władz samorządowych do uwarunkowań stworzonych przez Unię Europejską.

W mojej opinii za zredukowanie przez władze samorządowe idei rewitalizacji do remontu olbrzymią winę ponosi rząd. Do 2014 r., czyli w okresie najszerszego dostępu do funduszy unijnych, samorządy lokalne były pozbawione Ustawy o rewitalizacji oraz wsparcia merytorycznego. To zaniechanie jest szczególnie interesujące po uwzględnieniu faktu, że już w 2003 r. wydano podręcznik, opatrzony słowem wstępu podsekretarza Ministerstwa Infrastruktury, w którym opisano założenia projektowanej wówczas Ustawy o rewitalizacji, wyjaśniono istotę procesu i warunki jego skuteczności¹⁷. Przerwanie prac nad tak ważnym dokumentem jak Ustawa o rewitalizacji w roku poprzedzającym wejście Polski do UE jest niezrozumiałe. Konsekwencją tego zaniechania było wydawanie środków finansowych przeznaczonych na rewitalizację przez kolejne 12 lat zgodnie z nieograniczoną wizją i intuicją urzędników miejskich.

Myślę, że ukierunkowanie inwestycji na działania o charakterze przede wszystkim infrastrukturalnym wynikało w dużej mierze z zasad wydatkowania funduszy unijnych. Pieniądze pochodzące z tego źródła należało wydawać w określonych i dość krótkich ramach czasowych. Konstrukcja dofinansowań z Unii Europejskiej sprzyjała też poczuciu, że są to pieniądze otrzymywane z zewnątrz, a skoro są i jest ich dużo, to należy je wydawać, gdyż w przeciwnym wypadku przepadną. Polskie władze samorządowe nie były przygotowane, aby efektywnie wykorzystać tak wiele środków w tak krótkim czasie. Nie można zaprzeczyć, że zrealizowano wiele potrzebnych inwestycji, ale w tym samym czasie popełniano też błędy, a wiele środków można było wykorzystać w bardziej efektywny sposób.

Na koniec pragnę też zauważyć, że sama idea rewitalizacji powstała na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych. Początkowo rewitalizacje

komercyjnego obiektu handlowego może zaskakiwać, ale widocznie jego obecność zaspokajała określoną, lokalną potrzebę. W innym mieście wojewódzkim, podczas tych samych badań podkreślano, jak ważna dla mieszkańców była przebudowa rynku. Mieszkańcy do czasu tej przebudowy byli pozbawieni jednoznacznego centrum miasta oraz miejsca spotkań. Obecność ładnego rynku stała się ważnym elementem budowania tożsamości lokalnej, dumy z bycia mieszkańcem danego miasta. Na pewno według obiektywnych kryteriów obydwa wymienione miasta miały ważniejsze społeczne problemy do rozwiązania, niż budowa obiektów przynoszących prestiż. W lokalnym odczuciu były to jednak bardzo ważne inwestycje.

¹⁷ *Podręcznik rewitalizacji. Zasady, procedury i metody działania współczesnych procesów rewitalizacji*, Deutsche Gesellschaft für Technische Zusammenarbeit, Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Warszawa 2003.

zdegradowanych centralnych dzielnic sprowadzały się do wyburzania starej tkanki miejskiej i stawiania w powstałych miejscach nowych budynków. Zazwyczaj dotychczasowi mieszkańcy, po tak przeprowadzanej rewitalizacji, zmieniali miejsce zamieszkania. Początkowe motywy podejmowania rewitalizacji np. w Niemczech były czysto finansowe – ponieważ zajmowanie nowych terenów i budowanie na nich osiedli mieszkaniowych stawało się coraz droższe, postanowiono „odnowić” stare, zazwyczaj centralnie zlokalizowane dzielnice. Dopiero kilka, a nawet kilkanaście lat takich praktyk doprowadziło do zmiany wdrażanego modelu rewitalizacji na działania nakierunkowane na ochronę interesów mieszkańców zdegradowanych dzielnic. W porównaniu z początkowymi doświadczeniami naszych zachodnich sąsiadów i Stanów Zjednoczonych, praktyka rewitalizacji wdrażana w polskich miastach, mimo że daleka od ideału, nie wydaje się być aż tak nieprawidłowa, a wieloletnie dyskusje poprzedzające uchwalenie Ustawy o rewitalizacji, nie wydają się być stracone.

Bibliografia:

1. Bal-Domańska Beata, Buciak Robert. 2018. *Dane statystyczne z zakresu rewitalizacji na poziomie gmin. Wyniki pierwszej edycji badania. Prezentacja raportu.* Warszawa.
2. Boni Michał (red.). 2009. *Raport „Polska 2030”.* Warszawa: Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.
3. Brzozowy Andrzej. 2018. *Rewitalizacja w Polsce AD 2018 i wnioski dla rewitalizacji warszawskiej Pragi*, wystąpienie podczas konferencji „Praga Odnowa” 19.06.2018. Warszawa: Projekty Miejskie.
4. Ciesiółka Piotr. *Finansowanie rozwoju miast z funduszy europejskich na rzecz rewitalizacji*, <https://urbanistyka.info/2009/09/09/finansowanie-rozwoju-miast-z-funduszy-europejskich-na-rzecz-rewitalizacji/> (dostęp: 15.07.2019).
5. *Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju – Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności.* 2013. Warszawa: Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.
6. Dyspersja, Instytut Rozwoju Miast. 2016. *Analiza zagrożeń dla procesu rewitalizacji. Raport.* Kraków, Warszawa, Łódź.
7. Gottdiener Mark, Budd Leslie. 2005. *Key Concepts in Urban Studies.* Londyn: Sage.
8. GUS. 2018. *Dane statystyczne z zakresu rewitalizacji na poziomie gmin. Raport końcowy.* Warszawa.
9. Jadach-Sepioło Aleksandra. 2017. *Rafy procesu rewitalizacji – teoria i polskie doświadczenia.* „Gospodarka w praktyce i teorii” 4(49): 23-39.
10. Jałowiecki Bohdan, Szczepański Marek. S. 2010. *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
11. Janas Karol, Jarczewski Wojciech, Wańkiewicz Wiesław. 2010. *Model rewitalizacji miast.* Kraków: Instytut Rozwoju Miast.

12. Jarczewski Wojciech, Dej Magdalena. 2015. *Rewitalizacja 2.0. Działania rewitalizacyjne w Regionalnych Programach Operacyjnych 2007–2013 – ocena w kontekście nowego okresu programowania*. „Studia Regionalne i Lokalne” 1(59): 104-122.
13. Keating Dennis W, Krumholz Norman, eds. 1999. *Rebuilding Urban Neighborhoods: Achievements, Opportunities and Limits*. Londyn: Sage.
14. Kowalik Janina. 2004. *Kielce – moje miasto. Priorytety inwestycyjne w mieście w ocenie mieszkańców*. Kielce: Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej.
15. Kowalik Janina. 2004. *Zmieniamy nasze miasto. Raport z konsultacji programu rewitalizacji miasta z mieszkańcami*. Kielce: Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej.
16. Kozłowski Stanisław, Wojnarowska Anna. 2011. *Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich. Zagadnienia teoretyczne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
17. *Krajowa Polityka Miejska 2023*. 2015. Warszawa: Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.
18. *Ludzie. Przestrzeń. Zmiana. Dobre praktyki w rewitalizacji polskich miast*. 2016. Warszawa: Ministerstwo Rozwoju.
19. Majer Andrzej. 2010. *Socjologia i przestrzeń miejska*. Warszawa: PWN.
20. Obserwatorium Polityki Miejskiej, Instytut Rozwoju Miast i Regionów. 2019. *Raport o stanie polskich miast. Rewitalizacja*. W: Jarczewski, A. Kułaczowska (red.), Warszawa – Kraków.
21. Parysek Jerzy. 2016. *O najbliższej przyszłości rewitalizacji w Polsce: pragmatycznie i prognostycznie*. Problemy Rozwoju Miast, Kwartalnik Naukowy Instytutu Rozwoju Miast Rok XIII, Zeszyt IV: 5-17.
22. *Podręcznik rewitalizacji. Zasady, procedury i metody działania współczesnych procesów rewitalizacji*. 2003. Warszawa: Deutsche Gesellschaft für Technische Zusammenarbeit, Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.
23. Popławska Joanna. 2017. *Uwarunkowania i konsekwencje przemian przestrzeni konsumpcji w miastach wojewódzkich w Polsce w latach 1999-2014*, niepublikowana praca doktorska. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.
24. Roberts Peter, Sykes Hugh, Granger Rachel. 2016. *Urban Regeneration*. Londyn: Sage.
25. *Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*. 2017. Warszawa: Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.
26. Strona internetowa GUS. <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start>. dostęp 23.01.2016.
27. Strona internetowa MIIR. <https://www.miiir.gov.pl/strony/zadania/polityka-rozwoju-kraju/rewitalizacja/> (dostęp 13.02.2019).
28. Strona internetowa MIIR. <https://www.miiir.gov.pl/strony/zadania/polityka-rozwoju-kraju/rewitalizacja/krajowe-centrum-wiedzy-o-rewitalizacji/aktualnosci/badanie-gmin-w-zakresie-rewitalizacji-wyniki-pierwszej-edycji-badania/> (dostęp 21.02.2019).
29. Ustawa o Rewitalizacji z dnia 9 października 2015. (Dz.U. 2015 poz. 1777).
30. Zborowski Andrzej, Dej Magdalena. 2009. *Ocena stopnia zaangażowania zjawisk degradacji społecznej (patologie społeczne, wykluczenie społeczne i ubóstwo), procesy polaryzacji i segregacji, segmentacja rynku pracy w miastach Polski*. W: A. Zborowski (red.), Demograficzne i społeczne uwarunkowania rewitalizacji miast w Polsce. Kraków: Instytut Rozwoju Miast: 93-124.